



Sygn. akt II PK 267/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Hajn
SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Rady Ministrów,
Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości
zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa oraz Głównemu
Inspektoratowi Farmaceutycznemu w Warszawie
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 października 2013 r.,

- I. oddala skargę kasacyjną,**
- II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa,**
- III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz r.pr. J. D. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł, którą należy podwyższyć o obowiązującą stawkę podatku VAT, tytułem**

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem częściowym z 6 lutego 2013 r. oddalił powództwo A. S. „wobec Głównego Inspektora Farmaceutycznego w Warszawie; Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego w Warszawie, Skarbu Państwa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie, Skarbu Państwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie”.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 24 października 2013 r. oddalił apelację powoda i sprostował „oczywistą niedokładność w oznaczeniu stron w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce: - Głównego Inspektora Farmaceutycznego w Warszawie i Głównego Inspektoratu w Warszawie wpisał Główny Inspektorat Farmaceutyczny w Warszawie; - Skarbu Państwa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wpisał Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Rady Ministrów; - Skarbu Państwa Ministerstwa Sprawiedliwości wpisał Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości w Warszawie”.

Według ustaleń powód w 2006 r. wystąpił z pozwem o należne wynagrodzenie, które utracił wobec naruszenia prawa, a w szczególności wobec nierównego traktowania i dyskryminacji w trzech postępowaniach konkursowych na wyższe stanowiska w korpusie służby cywilnej. Roszczenie pierwotnie skierował do Szefa Służby Cywilnej. W listopadzie 2007 r. powód jako stronę pozwaną wskazał Skarb Państwa – Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Pismem z 30 czerwca 2008 r. rozszerzył podmiotowo powództwo, kierując żądanie przeciwko Skarbowi Państwa – Ministerstwu Sprawiedliwości. Sąd Okręgowy postanowieniem z 23 lipca 2008 r. wezwał w charakterze pozwanego Skarb Państwa Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego. W marcu 2010 r. powód rozszerzył powództwo kierując roszczenie przeciwko: Urzędowi Komunikacji Elektronicznej, Zachodniopomorskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu w Szczecinie, Generalnemu Inspektoratowi Farmaceutycznemu w Warszawie oraz Ministerstwu Infrastruktury. Domagał się odszkodowania z tytułu niezyskania wynagrodzenia, które

osiągnąłby, gdyby wygrał konkurs i gdyby zawarto z nim umowy. Żądał także odszkodowania za dyskryminację. Na rozprawie 22 lipca 2010 r. powód rozszerzył powództwo kierując roszczenia także przeciwko Głównemu Inspektoratowi Farmaceutycznemu w Warszawie. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 22 lipca 2010 r. dopozwał Główny Inspektorat Farmaceutyczny i Ministerstwo Infrastruktury. Powództwo ponownie sprecyzowano we wrześniu 2011 r. Powód żądał między innym 30 mln zł odszkodowania od Skarbu Państwa – Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości, 20 mln zł odszkodowania od Ministerstwa Infrastruktury, 10 mln zł odszkodowania do Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego. Odszkodowania miały obejmować straty, jakie powód poniósł wskutek tego, iż bezpodstawnie nie został uznany za najlepszego kandydata w konkursach, jak i szkody niemajątkowe. Ponadto żądał dalszych kwot utraconego wynagrodzenia za pracę, które mógłby otrzymać, gdyby został wybrany w poszczególnych konkursach. Sąd Okręgowy postanowieniem z 6 lutego 2013 r. wyłączył do dalszego postępowania roszczenia powoda przeciwko Ministerstwu Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej (poprzednio Ministerstwu Infrastruktury).

Sąd Okręgowy ustalił, że w konkursach przeprowadzonych w 2001 r. na stanowiska Dyrektora Departamentu Kolejnictwa w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej (K 138/00); Dyrektora Biura Drogownictwa w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej (K 139/00); Dyrektora Generalnego Inspektoratu Farmaceutycznego (K/DG/16/20), powód nie został wskazany jako kandydat na stanowisko objęte konkursem. Powód odwołał się bezskutecznie do Szefa Służby Cywilnej, a następnie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia powództwa stwierdził, że żądanie było niezasadne. Powód nie wygrał konkursu i nie powstał obowiązek zatrudnienia go na określonym stanowisku. Pozwani, którzy konkursu nie organizowali nie mieli legitymacji biernej. Zasadne roszczenie mogło być kierowane tylko do potencjalnego pracodawcy. Sąd za niezasadne ocenił żądanie również na gruncie art. 417 § 1 k.c. Szef Służby Cywilnej powoływał zespół konkursowy liczący co najmniej 5 osób. Nie było bezprawnego zachowania Szefa Służby Cywilnej. Powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności z art. 417 § 1 k.c. Nie wykazał by

postępowania konkursowe były przeprowadzone z naruszeniem przepisów prawa, a więc przesłanki bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Poddał wyniki konkursów kontroli Szefa Służby Cywilnej, a następnie sądów administracyjnych, które nie stwierdziły naruszeń świadczących o bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej przez Szefa Służby Cywilnej. Uzasadnia to stwierdzenie, że pozwany Skarb Państwa Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Główny Inspektorat Farmaceutyczny nie mają legitymacji biernej, jeśli roszczenia powoda miałyby opierać się na art. 417 § 1 k.c. Po zniesieniu w 2006 r. następcą prawnym dla Szefa Służby Cywilnej stał się Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, zaś następcą prawnym dla Urzędu Służby Cywilnej stała się Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku oddalającego apelację skarżącego stwierdził w pierwszej kolejności, że w zaskarżonym wyroku niewłaściwe nazwo podmioty po stronie pozwanej. Strony w tym powód, ani Sąd, nie wykazywali konsekwencji w nazewnictwie stron biorących udział w postępowaniu. Wystąpiła oczywista omyłka wymagająca sprostowania, gdyż po stronie pozwanej był Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Rady Ministrów a nie Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, tak samo jest w przypadku Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości a nie przez Ministerstwo Sprawiedliwości, gdyż Sąd użył sformułowania „Skarb Państwa” przed pozostałym członem określenia strony. Pozwanym był też Główny Inspektorat Farmaceutyczny a nie Główny Inspektor Farmaceutyczny. Niewłaściwe oznaczenie strony pozwanej w wyroku wymagało sprostowania na podstawie art. 350 k.p.c. Uzasadnia to dalsze stwierdzenie, że nie doszło do nieważności postępowania zarzucanej w apelacji przez naruszenie przepisów procesowych w takim zakresie, w jakim miałyby dotyczyć podmiotów nie biorących udziału w postępowaniu. Podmioty wskazane przez powoda brały udział w postępowaniu i ich dotyczy wyrok. Brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozwanymi w sprawie są Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwości a zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa oraz Główny Inspektorat Farmaceutyczny. Przy czym legitymację bierną miał Skarb Państwa a nie posiadał jej Główny Inspektorat Farmaceutyczny. Wynika to z podstawy

materialnej roszczenia. Przedmiot sprawy nie dotyczył czynności z zakresu prawa pracy, lecz odpowiedzialności odszkodowawczej za zarzucane naruszenie równego traktowania w postępowaniu konkursowym, skutkujące odmową nawiązania stosunku pracy. Odnosząc się do kwestii materialnych Sąd Apelacyjny potwierdził zasadność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. W szczególności niezasadne były twierdzenia powoda o bezprawnym, naruszającym zasadę równego traktowania i dyskryminującym go postępowaniu konkursowym, przeprowadzonym przez Szefa Służby Cywilnej. O oddaleniu powództwa decydował także zarzut przedawnienia. Roszczenia zgłoszone w pozwie z 26 stycznia 2006 r. – rozszerzane i modyfikowane w postępowaniu – uległy przedawnieniu. Roszczenia oparte na art. 417 k.c. uległo przedawnieniu na podstawie art. 442 § 1 i art. 442¹ k.c., gdyż rozstrzygnięcie konkursów nastąpiło 19 kwietnia 2001 r. oraz 6 i 10 września 2001 r. i trzyletni termin przedawnienia upłynął odpowiednio w 2004 r. Tym samym zarzut bezpodstawnego oddalenia jednej części i pozostawienia bez rozpoznania drugiej części wniosków dowodowych powoda nie był skuteczny i nie uzasadniał uwzględnienia wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma również znaczenia zakwestionowanie przez apelującego stanowiska Sądu Okręgowego „iż powód nie wykazał przesłanki odpowiedzialności z art. 417 § 1 k.c. – przesłanki bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej”. Sąd Apelacyjny za zasadne uznał również oddalenie powództwa wobec niestwierdzenia naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu – art. 18^{3a} § 1, art. 18^{3b} § 1 pkt 1, art. 18^{3d} k.p. Oddalenie powództwa opartego na takiej podstawie odpowiada prawu i jest adekwatne do ustaleń faktycznych w sprawie. Powód nie przytoczył okoliczności faktycznych uprawdopodobniających jego nierówne potraktowanie, czy dyskryminowanie w ramach postępowania konkursowego. Apelujący nie powołał się na fakt odmowy nawiązania stosunku pracy przez Główny Inspektorat Farmaceutyczny. Apelacja została oddalona (art. 385 k.p.c.). O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 i 102 k.p.c., uznając, że okoliczności stanowiące podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. przez Sąd Okręgowy istniały nadal w postępowaniu apelacyjnym. Sytuacja materialna powoda nie uległa

poprawie i uzasadniała ograniczenie zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego do 360 zł.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: I. prawa materialnego: - art. 442 k.c. i art. 442¹ k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda w stosunku do Skarbu Państwa – Prezesa Rady Ministrów oraz Skarbu Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości, oceniane w świetle art. 417 k.c. uległo w całości przedawnieniu; - art. 118 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 291 § 1 k.p. przez przyjęcie, że roszczenie powoda do Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego, oceniane w świetle art. 18^{3d} k.p. uległo przedawnieniu; II. przepisów postępowania: - art. 379 pkt 5 k.p.c. wobec nieważności postępowania, wynikającej z pozbawienia możliwości obrony swych praw stron, przeciwko którym toczyło się postępowanie, tj. Skarbu Państwa – Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Skarbu Państwa – Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Głównego Inspektora Farmaceutycznego, a które nie brały udziału w postępowaniu; - art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania, jaka miała miejsce w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji; - art. 371 k.p.c. przez nedoręczenie pozwanym Skarbowi Państwa – Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Skarbowi Państwa – Ministerstwu Sprawiedliwości oraz Głównemu Inspektorowi Farmaceutycznemu odpisów apelacji; - art. 214 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez prowadzenie rozprawy apelacyjnej pomimo niezawiadomienia tych pozwanych: Skarbu Państwa – Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Skarbu Państwa – Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Głównego Inspektora Farmaceutycznego o terminie rozprawy; - art. 477 k.p.c. przez nieuwzględnienie okoliczności, iż Sąd pierwszej instancji wezwał tych pozwanych do udziału w sprawie; - art. 350 § 1 i 3 k.p.c. przez uznanie, iż oznaczenie strony pozwanej w wyroku Sądu pierwszej instancji stanowi przejaw oczywistej omyłki, która może zostać sprostowana; - art. 102 k.p.c. przez obciążenie powoda częściowo kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanych.

W odpowiedzi pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków.

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy jako kolejna (zwykła) instancja, lecz tylko skargę kasacyjną w zakresie zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Skarga na pierwsze miejsce wysuwa zarzuty wadliwej oceny przedawnienia. Zarzuty te ustępują, jeżeli powództwo nie jest zasadne. Tak orzeczono w zaskarżonym wyroku, czyli prócz przedawnienia stwierdzono, że żądania nie są zasadne. Skarga nie podważa takiego rozstrzygnięcia. Poprzestaje na zarzucie naruszenia art. 417 k.c. ale tylko w kontekście przedawnienia. Sąd wszak stwierdził, że przepis ten nie został naruszony i nie stanowi zasadnej podstawy roszczeń skarżącego. Takiej oceny art. 417 k.c. skarżący nie podważa i nie kontestuje w uzasadnieniu podstawy kasacyjnej. Skupia się na przerwie przedawnienia, jednak to nie wystarcza, gdy jednocześnie nie podważa rozstrzygnięcia, że roszczenie nie było zasadne, gdyż nie stwierdzono bezprawności w zachowaniu strony pozwanej. Czyli aby zarzut przerwy przedawnienia miał znaczenie, to skarżący powinien podważyć negatywne rozstrzygnięcie, że roszczenie nie było zasadne. Przepis art. 417 k.c. jest regulacją podstawową w zakresie odpowiedzialności deliktowej, jednak w tej sprawie znaczenie miały szczegółowe przepisy dotyczące postępowania konkursowego na stanowiska w służbie cywilnej. W tym znaczeniu wyprzedzały regulację ogólną z art. 417 k.c. W sprawie dokonano szerszej analizy w zakresie prawa materialnego. Wprawdzie Sąd Apelacyjny ujął to bardzo syntetycznie, to jednak odwołał się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż powód nie wykazał przesłanki odpowiedzialności z art. 417 § 1 k.c. – przesłanki bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Chodzi więc o relacjonowane również w części wstępnej uzasadniania Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego, odnoszące się do roszczenia wywodzonego z art. 417 § 1 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał przesłanki odpowiedzialności z tego przepisu. Nie wykazał by postępowania konkursowe były przeprowadzone z naruszeniem przepisów prawa, a więc przesłanki bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Poddał wynik konkursów kontroli Szefa Służby Cywilnej, a następnie sądów administracyjnych, które nie stwierdziły naruszeń świadczących o bezprawności działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy

publicznej przez Szefa Służby Cywilnej. Rozważania te w ocenie Sądu Okręgowego prowadziły do tezy, iż pozwani Skarb Państwa, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Główny Inspektorat Farmaceutyczny w Warszawie nie mają legitymacji procesowej biernej, jeśli roszczenia powoda miałyby opierać się na art. 417 § 1 k.c. (str. 20 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Innymi słowy Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny negatywnie oceniły powództwo w warstwie materialnej. W sprawie mamy więc określoną analizę roszczenia na tle prawa materialnego, której skarżący nie podważa. Nie obejmuje ona tylko art. 417 k.c., lecz także przepisy o nierównym traktowaniu. Ocena Sądu powszechnego odnosi się do stanu faktycznego, którego skarga również nie podważa. W postępowaniu kasacyjnym wiąże zatem stan faktyczny, na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W skardze nie ma zarzutów, które podważałyby ustalony stan faktyczny. Skarga nie zarzuca naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie, przykładowo art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. lub art. 382 k.p.c. Taka sama ocena odnosi się również do art. 18^{3d} k.p., gdyż przepis ten nie ma samodzielnego znaczenia albowiem zakaz dyskryminacji albo zakaz nierównego traktowania mają swe podstawy materialne w innych przepisach. Ten zaś określa tylko prawo do odszkodowania. Podważenie negatywnej oceny Sądów o braku dyskryminacji i nierównego traktowania nie jest zasadne, gdy zarzut odwołuje się tylko do art. 18^{3d} k.p. Przepis ten ma zastosowanie dopiero w przypadku stwierdzenia nierównego traktowania. Potwierdza to jedynie, że podobnie jak w przypadku art. 417 k.c., również art. 18^{3d} k.p. powołano tylko jako część zarzutu dotyczącego przedawnienia a nie jako podstawę podważenia rozstrzygnięcia Sądu o braku bezprawności w zachowaniu pozwanych.

Ponadto skarżący powinien wykazać, że nastąpiła przerwa przedawnienia, a ściślej że przed jego upływem wszczął sprawę o te same roszczenia. Chodzi o twierdzenie, że stało się to już w pierwotnym pozwie w sprawie rozpoczętej w 2001 r. przed Sądem Pracy. Do skargi nie dołączono jednak odpowiednich dowodów, przykładowo pism procesowych potwierdzających uprzednie wszczęcie sporu o te same roszczenia. Analiza uzasadnienia postanowienia WSA w W. z 19 października 2006 r., IV SA/Wa .../05, wskazuje, że skarżący 24 października 2001 r. wniósł pozew do Sądu Rejonowego przeciwko Szefowi Służby Cywilnej. Sprawa

ta została przekazana w 2004 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jeżeli nawet aprobować tezę, że już wówczas nastąpiła przerwa przedawnienia i wobec kolejnego (obecnego) pozwu wniesionego w tej sprawie w 2006 r. nie doszło do przedawnienia, to nie zmienia to powyższej oceny, że przerwa przedawnienia nie gwarantuje powodzenia powództwa, gdy skarżący nie podważa oddalenia roszczeń wobec niewykazania naruszenia przepisów o odpowiedzialności deliktowej, zakazującej dyskryminacji lub nierównego traktowania czy przepisów o postępowaniu konkursowym.

Zarzut nieważności postępowania odwołuje się do względnej podstawy nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Ta przesłanka nieważności podlega zatem badaniu. W tej sprawie istotne jest to, że w końcowym rozstrzygnięciu pozwani – Skarb Państwa i Główny Inspektorat Farmaceutyczny nie przegrali sprawy, gdyż powództwo i apelacja zostały oddalone. Przenosi to problem nieważności na ocenę, czy zarzucane naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wynik sprawy jest korzystny dla pozwanych zatem trudno mówić o nieważności postępowania z powodu naruszenia ich praw. Zakończenie sporu sądowego prawomocnym wyrokiem stanowi określoną wartość w porządku społecznym, której nie należy wzruszać bez istotnego powodu. O ile w takiej sytuacji dopuszcza się badanie nieważności postępowania z urzędu, to już wznowienie postępowania z powodu nieważności służy tylko stronie, która nie była należycie reprezentowana (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 marca 2014 r., II CZ 111/13, z 11 marca 2009 r., I CZ 9/09 z 30 września 2008 r., II CZ 67/08). W tej sprawie nie ma niekorzystnego wyroku nakładającego obowiązki na pozwanych, czyli od którego mogliby wnosić skargę o wznowienie postępowania. Może być wątpliwe czy brak wskazania jednostki organizacyjnej (*statio fisci*) Skarbu Państwa jest prawidłowy. Niemniej, prócz oddalenia powództwa znaczenie ma również to, że pozwany w postępowaniu apelacyjnym zastępowany był przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, a pozwany Główny Inspektorat Farmaceutyczny również miał fachowego pełnomocnika.

Z tych motywów tracą na znaczeniu zarzuty naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., art. 371 k.p.c. i art. 214 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia tych przepisów nie przenosi się na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Pozwani wszak nie uznawali żądań powoda. Przeciwnie w niekrótkim procesie wskazywali, że są niezasadne. Zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. ma na uwadze nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, natomiast skarga kasacyjna donosi się do wyroku sądu drugiej instancji, zatem zasadniczo znaczenie ma nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji. Ponadto art. 386 § 2 k.p.c. wymaga wskazania podstawy nieważności i gdyby chodziło o art. 379 pkt 5 k.p.c., to wyżej oceniono, że prawa pozwanych nie zostały naruszone w takim stopniu, który miałby wpływ na wynik sprawy.

Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., choć jest to konieczne, gdy odwołuje się do nierozpoznania zarzutów apelacji.

Konsekwentnie również zarzuty naruszenia art. 477 i art. 350 § 1 i 3 k.p.c. nie mają takiej rangi, aby stwierdzić istotny wpływ na wynik sprawy, czyli że powinien zapaść wyrok korzystny dla powoda. Z art. 477 k.p.c. wynika tylko tyle, że wezwania do udziału w sprawie sąd może dokonać również z urzędu. Nie można natomiast bez wątpliwości stwierdzić, że Sąd nie wykroczył poza formułę sprostowania oczywistej omyłki w określeniu strony pozwanej w wyroku. Powództwo wskazywało na jednostki Skarbu Państwa natomiast w zaskarżonym wyroku brak jest w istocie określenia *statio fisci*. Jednak chodzi o tę samą osobę prawną Skarb Państwa. Mankament ten nie byłby bez znaczenia, gdyby w sprawie nie oddalono powództwa i apelacji skarżącego. Również w tym przypadku nie jest to naruszenie, które miałyby wpływ na wynik sprawy.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Znaczenie ma wówczas wypadek szczególnie uzasadniony i Sąd powszechny właściwie ocenił sytuację powoda, redukując wysokość kosztów do 360 zł, choć proces był niekrótki i roszczenia niemałe. Skarżący podał w skardze, że ma określony dochód.

Z tych motywów skarga została oddalona (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Skarżący uzyskał kolejne zwolnienie od kosztów w postępowaniu kasacyjnym i dlatego w ocenie składu należało w orzeczeniu kończącym postępowanie kasacyjne odstąpić od obciążania go obowiązkiem zwrotu kosztów

zastępstwa prawnego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa na podstawie art. 102 k.p.c.

Natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 7, § 11 ust. 1 pkt 2, § 12 ust. 4 pkt 2 i § 15-17 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sprawy nie rozpoznano na rozprawie, gdyż wniosku o przyjęcie skargi nie oparto na podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.).

kc